KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Października. — Rok 1841. Wtorek.

№ 272.

Jutro, S. Edward. v. s. Opieki (Pokrowy).

Ogłoszono Ukaz N. PANA wydany 15go z. m. tej treści: Papier stęplowy w Królestwie Pol:, od 20go Grud: (1go Stycz:) 184$^1/_2$ r. używać się maiący, winien mieć herb Cesarstwa, tak w znakach wodnych iako i stęplowych; napisy zaś, oznaczaiące ceny, i napisy w znakach wodnych, w 2ch ięzykach: Rossyjskim i Polskim. Ceny papieru stęplowego, wyrażone być maią na ruble i kopiejki, a Rada Admin: oznaczy bliżej, na przedstawienie Dyrektora Głó: Prezyd: w Komissji R. P. i S., podział papieru stęplowanego co do iego cen szczegółowych. Karty i Kalendarze opatrywane być maią podobnym stęplem, iak papier stęplowany, i cenami dotąd obowiązuiącemi, lecz w rublach i kopiejkach wyrazonemi. Zapasy dotychczasowego papieru stęplowanego, tudzież kart, z d. $^{19}/_{31}$ Grud: 1841 r. pozostałe, winny być tylko co do cen, zgodnie z artykułami 2 i 3 przestęplowane; zapasy zaś papieru ieszcze nieostęplowanego, z dotychczasowemi znakami wodnemi pod stępel przysposobionego, maią być również nowemi tylko cenami i stęplami oznaczone. — Ukaz N. PANA tejże daty: Bank Polski przygotuie, i w miarę wykończenia wypuszczać będzie bilety bankowe, na ruble sreb:, wartości imiennej 1, 3, 10, 25, 50 i 100 rubli, cofaiąc iednocześnie odpowiednią wartość dotychczasowych na złote wystawionych, tak, aby ilość w obiegu będących nie przechodziła summy w artykule 23cim Ukazu z d. $^{17}/_{29}$ Stycz: 1828 r. dozwolonej. Wartość pieniężna każdego z biletów, w artykule poprzedzaiącym postanowionych, wyrażoną być ma na pierwszej stronie biletu liczbą, oraz słowami w 2ch ięzykach: Rosyj: i Pols:, na odwrotnej zaś stronie liczbą i oprócz tego słowami w 3ch ięzykach: Niemieckim, Francuzkim i Angielskim. Bilety rzeczone opatrzone będą stęplem suchym, iednakowym dla wszystkich ich gatunków; stępel zaś ten wyrażać ma herb Królestwa z napisem: »Bank Polski,« i przykładany będzie, iak dotąd, pod ścisłym dozorem Komissji umorzenia długu kraiowego. Na każdym bilecie wyrażonem będzie w ięzykach Rossyj: i Polskim: »Bank Polski wypłaci okazicielowi (tu wyrazić ilość rubli) srebrem, według stopy po 22$^{34}/_{45}$ z czystego funta wagi Rossyjskiej.'' Kolor papieru, znaki wodne, ozdoby drukarskie, kształt i wielkość biletów rzeczonych, równie iak wszystkie szczegóły dotyczące ich odbiiania, wypuszczania w obieg i wymiany na gotowiznę, Rada Administracyjna Królestwa, na przedstawienie Dyrektora Głów: Prezyduiącego w Kom: Rząd: Przych: i Skarbu przepisze. Jej także złożone być maią wzory każdego gatunku tych biletów, przed ostatecznem puszczeniem ich w obieg. Wszystkie rozporządzenia, objęte poprzedniemi Ukazami Naszemi co do biletów Banku Pol: dotychczasowych, o ile niniejszym Ukazem nie zostały zmienione, zachowuiemy w swej mocy.

Szanowni Fabrykanci obuwia: *Thir*, *Hein*, *Jekel*, *Frisch*, *Mikuła*, równie iak w roku zeszłym zasilili znacznie Szkołę Towarzystwa Dobroczynności częściami skór; przez co znacznie oszczędzili wydatku temuż Instytutowi. Dozór więc Szkolny czuie się obowiązanym złożyć tym Panom uprzejme podziękowanie, a Uczniowie Szkoły ucząc się tego pożytecznego rzemiosła przy ich pomocy, nie przestaną błagać WSZECHMOCNEGO o błogosławieństwo dla swoich dobroczyńców. Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono: dla zapomnianej iuż Wdowy z ulicy Solnej, przez pamięć o M. J. zł. 8 gr. 20. Wpłynęło przy pomniku z XX. *Radziwiłłów Hrabiny Krasińskiej*, złp. 43 gr. 13. Marysia służąca wyszedłszy bez pozwolenia swej Pani, złożyła dobrowolnie zł. 1 dla Dobroczyn:; a 5cio-letnia *Joalka* zł. 2, dane iej na cukierki, ofiarowała dla ubogich. — (Ar. na.) Już dziś utwór oryginalny nie iest nowością; wszystkie niemal dzienniki literackie co chwila donoszą o iakiejś *oryginalności*, raczej oryginalnym utworze. P. *Kraszewski* co rok wzbogaca literaturę naszę kilką nowemi płodami, a w ich liczbie powieści mnożą się czarodziejską siłą. U nas płeć męska obrała sobie poważną i bardzo korzystną drogę prac umysłowych, drogę krytyki zawsze nieukontentowanej; zaś płeć niewieścia, płeć

słaba a piękna, puściła się iakby z naturalnego popędu na powiastki, i wcale dobrze na tem wychodzi. *Wieś* i *Miasto*, zbiór szkiców wiejskich a nader rzadko miejskich w ogóle pod względem interesu, dążenia i ogłady zewnętrznej, zasługuie na bardzo pochlebną wzmiankę; sposoby mówienia bierne dowodzą, że Autorka wiele czytała po francusku, w malowaniu ucznuć dosyć siły i prawdy, w opowiadaniach i następstwie myśli, prostota. *Pierścionek*, Powiastka w 2ch tomikach, na ieden wystarczaiąca, zapewne dla Księgarskiej spekulacji roztomowana i zbyt droga, bo 10 zł. za 300 stronic w 12stce, przy niektórych usterkach ma tak wiele zalet, albo raczej, tak wiele talentu Autorki objawia, że z rzetelną przyiemnością czuiemy się skłonni do szczerej pochwały. 1szy tomik pod względem obrobienia iego treści, postępu rzeczy i działania, o wiele wyższy nad 2gi; w drugim massa wypadków nagromadzona, potrzebowałaby rozwinięcia z mniejszym pośpiechem. Sceny efektowe, iedne po drugich następuiące, osłabiaią wrażenie w Czytelniku, bo nie zaspokaiaią wzrastaiącego uczucia i rozdrażnionej wyobraźni iego. Charakter taiemnej sprężyny wszystkich kombinacji wypadków, dobitnie iest odmalowany opowiadaniami iej czynów; ale te czyny nigdzie nie wchodzą do składu powieści i główna osoba okazuie się najbezczynniejszą. Zjawienie się kilkakrotne owej taiemniczej figury w stanowczych chwilach choć tworzy sceny działaiące na imaginacją i pomaga zaięciu, nieuważamy dosyć nowemi; podobnych scen *Walter-Skot* wiele wprowadzał za pomocą cyganów, cyganek i karłów. Uderzaiącemi zaletami Pierścionka, iest zaięcie, iakiego Czytelnik ciągle doświadcza i obfitość szczególnie trafnych, często śmiałych a nieznzytych, czasem nawet zupełnie świeżych porównań. Pragnęlibyśmy, aby następny utwór Autorki *Pierścionka*, choćby niezaraz wyszedł na świat, odpowiedział lepiej talentowi, który niewątpliwie przewyższa wartość tego pierwszego płodu. Obszerniejsza wzmianka przechodziłaby zakres pisma tego; pomiiamy przeto wiele nastręczaiących się ieszcze w tym przedmiocie uwag. *W.*

— Zawiadamiaiąc Szanowną Publiczność o moiem przybyciu, polecam się we wszystkich przypadkach tyczących moiej zdolności. Mieszkam w Hotelu Wileńskim. Przed południem można mnie zastać do godziny 12tej, po południu od 3ciej do 6tej. *Liebreich*, z *Królewca*, Uprzywileiowany Cesarsko Rossyjski i Królewsko-Pruski, Dentysta. — Podpisany Patron przy Trybunale Cywil: 1szej instancji Gubernji Mazowieckiej, uwiadamia Szanowną Publiczność, iż obrał mieszkanie przy ulicy Długiej w domu pod L: 557, Potkańskich zwanym, na 2giem piątrze, w pierwszej bramie tegoż domu idąc od ulicy Przeiazd. Włady: *Więckowski*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Sydons*, przywołana JPani *Halpert*. — Do dzisiejszego Kurjera dla Prenumeratorów na Prowincji, dołącza się *Wykaz Numerów Listów Zastawnych*, na posiedzeniu publicznem Dyrekcji Głó: Tow: Kred: Ziem: w dniu 1szym i 2gim b. m. wylosowanych, które w drugiem półroczu 1841 roku spłacone i umorzone być maią. Osoby mieszkaiące w Warszawie, mogą przejrzeć tenże Wykaz we wszystkich Kantorach Kurjera.

W dobrach *Opinogórskich* Hrabiego Wincentego *Krasińskiego*, niedawno znaleziono bryłę *bursztynu* zupełnie czarnego.

Gazeta *Frankfortska* a następnie inne doniosły niedawno, że ieden z teatrów *Petersburgskich* spłonął; gazety tej stolicy zbiiaią tę fałszywą wiadomość.

Anglja. — Kurjer angiels: zarzuca Wigom, iż w przeciągu swego 10cio letniego zarządu mianowali 89 nowych Parów, chociaż tylko Panowie *Brugham* i *Kottenham* na tę godność zasłużyli. — W warsztatach woiennych bezustannie pracuią nad uzbraianiem okrętów. — W tych dniach odpłynął pierwszy transport wychodźców udaiących się na osiedlenie do *Nowej Granady*. — Od 1go do 20go z. m. przybyło do *Plimutu* powiększej części z Francji 60 statków naładowanych zbożem.

Francja. — Monitor paryzki zaprzecza iakoby układy z *Belgją* były zupełnie przerwane. Te układy wzięto tylko pod ściślejszą rozwagę. Tenże dziennik zbiia pogłoskę o oświadczeniu wynurzonem przez Lorda *Aberdeen* względem mięszania się Francji do sprawy *tunetańskiej*. — Dzienniki ministerjalne potwierdzaią wiadomość o mianowaniu Lorda *Kowlej* Posłem angiel: w *Paryżu*. Lord *Ko-*

wlej iest młodszym bratem Xcia *Wellingtona*. Najstarszy Brat Margrabia *Wellesley* ma lat 81, Xżę *Wellington* ma 72, a *Kowlej* 68 lat, 3ci iest także Parem Anglji i ma tytuł Barona. Za Ministerstwa *Roberta Peel* (Pil) w r. 1835 był iuż Posłem w *Paryżu*. Powszechnie oddaią sprawiedliwość prawości iego charakteru. — Król wrócił z obozu *Compiegne* (Kąpień) do *Paryża*.— Z rządem hiszpańs: zaszły nowe nieporozumienia, w skutek czego wyiazd Pana *Salvanay* do *Madrytu* został odłożony. — Cena zboża dotąd iest w dobrej cenie w całej Francji; zamawiaią oraz Pszenicę i z wielu portów zagranicznych, a zwłaszcza niemieckich. — Pan *Serrurier* Par Francji otrzymał tytuł Hrabiego.

Hiszpanja. — Powrót Infanta *Don Franciszka* przypisuią wpływowi Opiekuna Królowej Pana *Arguelles*, który przez połączenie się z Infantem, chce zapewnić sobie stronnictwo przeciwko Reientowi. *Espartero* w samej rzeczy z początku wahał się zezwolić na ten powrót, lecz uchwała Ministrów, a może też miłość własna, że będzie miał Infanta iako poddanego pod swoim zarządem, i że przyczyni zgryzot byłej Reientce przez zbliżenie *Don Franciszka* do *Donny Izabelli*, skłoniły go do udzielenia mu paszportów i pieniędzy na przyiazd. Wątpią iednak, aby Reient szczerze myślał o połączeniu *Donny Izabelli* z synem Infanta. — P. *Onis* mianowany Posłem w *Londynie*. — Mówią że Wdowa po Jenerale *Minie* zażądała dymissję z urzędu Ochmistrzyni Królowej.

Hollandja. — Były Król, Hrabia *Nassauski*, po kilkotygodniowym pobycie w *Hadze* i w zamku *Loo*, uda się na zimę do *Berlina*.

Niemcy. — Tajny Radca *Buteniew* Poseł Rossyjski przy dworze tureckim, przybył z *Frankfortu n. M.* do *Berlina*. — Obszerne są opisy teraźniejszej uroczystości odbytej w *Sztutgardzie* z powodu 25cio-letniego panowania Króla *Wirtembergskiego*. Nietylko Obywatele maiętności ziemskich i miast przybyli do tej stolicy, lecz i gminy wieśniaków wysłały deputacje; z wielu takich gmin wybrano najpięknieysze Panienki, i te należały do orszaku złozonego z mieszkańców wszelkich stanów i rzemieślników. Także i najstarsi Żołnierze należeli do parady, a niektórzy mieli na sobie stare mundury tego pułku, którego Król był Szefem będąc ieszcze Następcą Tronu. (G. R. P.)

Rozmaitości. — Śpiewaczka *Pasta* wróciwszy do *Włoch* z podróży, mieszka teraz w rozkosznej swoiej willi na Jeziorze *Como* (Komo). — Zegar na Kościele Katedralnym (w Paryżu), wskazywać będzie oprócz godzin, dnie tygodnia i miesiąca. — W *Awerino* wiosce *Neapolitańskiej*, w roku zeszłym umierała wieśniaczka maiąca lat 87; Lekarz przybyły z miasteczka zapewnił, że iuż nie ma dla niej żadnego lekarstwa i za kilka minut ten świat opuści; wszyscy Sąsiedzi zalewali się łzami, bo to była Niewiasta pełna poczciwości, pobożna, litościwa, żyiąc ze wszystkiemi w zgodzie. Kapłan przybył i dał umieraiącej ostatnie błogosławieństwo. W tej smutnej chwili, wpada śliczna Panienka 18to-letnia, »Gdzie iest! gdzie? prawdaż to że umiera! niechże mi pobłogosławi! to moia *Prababka*, nie widziałam iej od lat 12tu, bo mnie w dzieciństwie oddano do służby w *Neapolu;* przybędzie tu zaraz i mój narzeczony, poczciwy *Ignacy*, Artysta muzyczny, mam zostać iego dozgonną towarzyszką... ah otoż i on... padnij Ignasiu na kolana przy stygnącej moiej najmilszej Prababce; ale ona iuż zamyka oczy, iuż nas nie ujrzy; sprawiedliwy BOŻE ulituj się nad nami!'' W tej chwili umieraiąca otwiera oczy; wypogadza się iej twarz zsiniała... wpatruie się w całuiącą iej ręce, »ah to moia *Andzia*, moia Prawnuczka poznaię ią, tyżeś to... przez tyle lat ciebie niewidziałam a iednak poznaię. Niech cię Wszechmogący BÓG błogosławi.'' Od tej chwili zaczęło się polepszać zdrowie iuż konaiącej; w kilka dni odbył się przy iej łóżku ślub *Andzi* z *Ignacym*, a szczęśliwa Prababka żyie dotąd w radości. Wkrótce *Ignacy* dawał w pobliskiem mieście koncert, na który przybyło mnóstwo osób wszelkiego stanu, płacących po kilkakroć więcej za bilety nad oznaczoną cenę. Opis tego zdarzenia donosi gazeta muzyczna wychodząca we Włoszech.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Radoliński Juljusz Hra: Szambelan Dworu Prus: z

Poznania; Czempiński Ign: Referen: Stanu z Radomia; Kossecki Stani: Referen: Stanu z Opola; Stankiewicz Pułkownik z Iwangorodu; Jodko Jerzy Dzie: z Guber: Podolskiej; Gostomski Hiero: Dzie: z Brzostowic; Małecki Jan Dzie: z Zborenny; Orpiszewski Luc: Dzie: z Kujaw; Siemiątkowski Walen: Dzie: z Pieścideł.

DONIESIENIA.

Donosiemy PP. fabrykantom Kwiatów, iż w Składzie naszym Obić papierowych, etc. przy ulicy Miodowej pod Nr 482, iest znaczny wybór ŻAGNOIU i PAPIERU zielonego na liście w wszystkich numerach.

Rahn Sukcessorowie et Vetter.



Jest do sprzedania FORTEPJAN, o 6ciu oktawach używany, mahoniowy, w Fabryce Wasilewskiego, przy ulicy Brackiej, pod Nr 1267, przy rogu Nowej Drogi.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Krystyny Przyłuskiej, zaginęła; Znalazca raczy ią oddać do Komis: Cyr: 3.



Uprasza się Szanowną Osobę która pożyczyła od ś. p. Franciszka Koss b. Pułkownika, PERSPEKTYWĘ polową angielską Ramsdena, aby raczyła łaskawie zwrócić takową Bratu nieboszczyka, gdyż to iest pamiątka familijna.

W nowo założonym Składzie przy ulicy Przechodniej w domu W. Głuszyńskiego Nr 797, wprost Banku Polskiego, nabyć można po cenach iak najtańszych lecz stałych TOWARÓW Saskich, Norymbergskich, Rossyjskich i kraiowych, iako to: Jedwabiu kolorowego Lipskiego, Bawełny prawdziwej angielskiej szamu i nitką związanej, w różnych numerach Nici szwajcarskich białych i granatowych, Włóczki angielskiej do haftowania w różnych kolorach, i ordynarniejszej dla fabrykantów, Pończoch zagranicznych gładkich, ażurowych i haftowanych, Wstążek, Rękawiczek, etc.

M. Bergsohn et Komp.



Cztery KONIE maści gniadej, rassy Wiatskiej, lat 4 każdy maiący, zupełnie zdrowe, zdatne do najcięższej pracy, a szczególniej wytrwałe do drogi, są do sprzedania każdego czasu. Życzący ie nabyć, raczy się zgłosić do domu Dyzmańskich przy ulicy Podwal, gdzie od Stróża Jakóba powéźmie bliższą informacyą.



Pod Nr 1401, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyskiej, są do sprzedania każdego czasu różne Meble Mahoniowe i Jesionowe, iako to: Garnitury nowego fasonu z wysłaniem, Stoły, Szafy, Szafki do książek, Serwantki mahoniowe, Łużka, Krzesła wyplatane, oraz i inne Meble.



Wżny Papandopuło, Rotmistrz Sumskiego Huzarskiego pułku, idąc z Hotelu Saskiego do Kościoła Sgo Krzyża, zgubił ORDERY, iako to: Sgo Włodzimierza 4tej klassy z kokardą, Stej Anny 3ej klassy z kokardą, Sgo Jerzego Krzyż żołnierski, Medal za kampanją turecką, i Krzyż Virtuti militari officerski. Znalazca gdy te Krzyże odda w Łazienkach Królewskich w Koszarach Huzarskich, poszkodowanemu, otrzyma nagrody dwa Dukaty.



Nadszedł świeży transport WINOGRON iakich w tym roku niebyło w Warszawie, tak delikatnych i słodkich i w gronach dużych, za Żelazną Bramę do Handlu fruktów Andrychiewicza; w tymże handlu dostać można najpiękniejszych i najwyborniejszych GRUSZEK i JABŁEK w różnych gatunkach.

Joanna Andrychiewicz.

DYRYGUIACY

KANTOREM INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNYM,

przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

Na Dobra dziedziczne, w Guberoji Mazowieckiej położone, potrzebną iest SUMMA od 10 do 15.000 złp. Listami Zastawnemi, do wypożyczenia na lat 3: bezpieczeństwo, nie dość na dochodach Dóbr znacznych będzie zapewnione, ale nadto gdyby pożyczaiący zażądał mocniejszej hypoteki, chociaż i kwestjonowana iest dostateczną, gotów wypożyczaiący stawić Sąsiada, dobrze osiadłego solidarne obowiązanie się.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 5 raz *Taiemnica Wuiaszka.* 1szy raz *Niedorostek.*

Dziś w Handlu Nowackiego przy ulicy Podwal pod Nr 532, będzie grał KWARTET z dobranych Artystów; przy którym Pan Adam *Spilman* przybyły z Kalisza, grać będzie na Instrumencie drewniano-słomianym, iako też harmonice szklannej a la Guzikow, to iest od godziny 6 wieczorem. W tymże handlu można dostać różnych Trunków i Jedzenia.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicach Bielańskiej i Tłumackiego w domu Lilpopa, Muzyka pod dyrekcją P. *Rajczaka* wykona najnowsze Mazury, Polonezy, etc.

Dziś w Kawiarni na Tłomackiem w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, familja PP. *Czap* na Arfach, Gitarze i Skrzypcach grać i śpiewać będzie od godz: 6.

Dziś wieczorem w nowo założonej Kawiarni za Pałacem Mostowskich przy ulicy Nowolipki w domu Nr 2376, familja *Szyfner* grać i śpiewać będzie.

Dziś wieczorem w Kawiarni w Domu Szamb: Nowakowskiego, przy ulicy Długiej, na 1em piętrze, MUZYKA pod dyrekcją P. *Kubełki* wykona najnowsze Mazury, Polonezy, Walce, i t. p.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na śniadanie: Zaiąc, Kapłon, Pieczeń huzar:, Polędwica, Muszczki cielę:, Kotlety, Potrawa, Kurczęta, Raki, etc.